

No 166.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Krystyny P.  
Wt. św. Jakóba Apost.  
Sr. św. Anny Matki.  
Czw. św. Natalii M.  
Piąt. św. Inocentego.  
Sob. św. Marty P.  
Niedz. bł. Kunegundy.

Wachód sł.: godz. 4 m. 08  
Zachód sł.: godz. 8 m. 04  
Dług. dnia godz. 16 m. 06  
Ubyło dnia g. 0 m. 49

Cena prenumeraty:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. południowy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 2.

Nr. telefonu 592.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 24 lipca 1911 r.

Kantory: w Łodzi w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparalowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-aj po południu.

**CAMPEADOR**  
PARFUM ULTRA-PERSISTANT  
ED. PINAUD PARIS

2481

**PEREAT**  
RADYKALNY ŚRODEK  
DO TĘPIENIA  
WSZELKIEGO ROBACTWA  
UZNANY I ROZPOWISZCZONY  
NA CAŁYM ŚWIECIE  
Tow. Akc. J. D. RIEDEL  
LONDYN BERLIN NOWYJORK

1321

**WOJCIECH HERMANOWSKI**  
ADWOKAT PRZYSIĘGLY

przeprowadził się na ul. Św. Benedykta № 10. 26 0'10"

Radca sanitarny Dr. Kuntze w Halle komunikuje: Kobiętom, które od lat wielu cierpią na zaparcia, zalecam pić rano i wieczór po 1/2 kieliszka naturalnej Wody Gorzkiej **Franciszka Józefa**, która sprawdziła skutek doskonały, bez wszelkich dolegliwości. Apetyt zwykle wzmacnia się, co wywołuje we wszystkich przypadkach ogólne polepszenie stanu zdrowia.

1891

## W kwestyi cegły piaskowo-wapiennej.

Gazety miejscowe, w ostatnich czasach podają bałamutne wzmianki, a nawet całe artykuły, dotyczące stosunku miejscowego Towarzystwa Kredytowego do nowego przemysłu cegły piaskowo-wapiennej. Nie trzeba być zbyt przenikliwym, aby z tej racji, za pomocą źle informowanej prasy, wywnioskować, że ona przedsiębrana jest przez osoby, w ten lub inny sposób, w sprawie tej zainteresowane, a przeto stronnie podające do wiadomości ogółu stosunek instytucji kredytowej do nowego przemysłu.

Z uwagi, że luźne wzmianki kronikarskie w tej sprawie, obchodzącej znaczną, bądź co bądź, liczbę mieszkańców, mogły lub mogą jeszcze nie jednego w błąd wprowadzić, a nawet na straty materialne narazić, uważam za właściwe wyjaśnić rzecz, o ile ona dotyczy stosunku Towarzystwa Kredytowego do nowego materiału budowlanego.

Na wstępie już atoli zaznaczyć, a nawet podkreślić muszę, że Towarzystwo Kredytowe miasta Łodzi nigdy nie objawiało niechęci względem nowego przemysłu piaskowo-wapiennego, lecz, owsem, od pierwszej chwili zwrócenia się osób zainteresowanych do niego, w kwestyi udzielania

pożyczek na domy, wnoszone z nowego materiału, przedsięwzięło wszelkie możliwe środki, aby rzecz tę dokładnie zbadać w kraju i zagranicą, za pomocą dwóch, specjalnie ustanowionych komisji i — na podstawie szczegółowo motywowanych relacji tychże komisji, rozważanych na plenarnych posiedzeniach Połączonych Władz Dyrekcyj i Komitetu nadzorczego, powziąć uchwałę, najbardziej, o ile można, miarodajną i odpowiadającą interesom Towarzystwa.

Z obszernego materiału w tym przedmiocie, z naoznego doświadczenia i z literatury, dotyczącej danej kwestyi, dało się stwierdzić okoliczności, których nie uda się żadną miarą obalić.

I tak, niewątpliwą jest rzeczą, że zanim wyrób cegły piaskowo-wapiennej doszedł zagranicą, a głównie w Ameryce, Niemczech i Anglii do dzisiejszego stanu, potrzebował on kilkunastu lat walki z cegłą czerwoną, wypalaną z gliny, której nawet dzisiaj jeszcze budowniczowie oddają pierwszeństwo przed cegłą białą piaskowo-wapienną.

Na użyteczność i dobroć tej ostatniej wpływa przede wszystkim sam sposób fabrykacji, który w rozmaitych fabrykach rozmaicie przedstawiać się może, jak równie — dobroć i jakość materiału surowego, użytego do fabrykacji, wreszcie — proporcya, t. j. sposób łączenia materiałów składowych: piasku, wapna i wody. Od tego zależą własności cegły piaskowo-wapiennej, jej wytrzymałość, odporność na wpływy atmosferyczne i inne, np. zbytne nagrzewanie i zbytne ochładzanie. Najmniejsza niedokładność w dość skomplikowanej fabrykacji, niedoskonałość maszyn, nieodpowiedni gatunek piasku i niewłaściwy stosunek części składowych, powodują niewątpliwie zupełną nieużyteczność, szkodliwość i niebezpieczeństwo nowego materiału budowlanego.

Te okoliczności stwierdzone są przez powagi tak w sferach budowniczych praktycznych, jak — w literaturze \*)

Z drugiej strony, nie ulega przecież wątpliwości, że zagranicą budują kosztowne i monumentalne gmachy z cegły piaskowej.

Fakt, lecz, naprzód zagranicą przemysł ten ma już za sobą, jak się wyżej rzekło, pewien dłuższy okres czasu skutecznego rozwoju, podczas gdy u nas znajduje się on zaledwie w stadium najpierwszego zapoczątkowania. Zagranicą potrzebowała kilkunastu lat czasu z poświęceniem dużych kapitałów, związanych z tem pierwszych niepowodzeń, doskonaleniem maszyn i t. p., zanim dozła do dzisiejszego stanu rzeczy w sferze fabrykacji cegły piaskowo-wapiennej. Pomimo tego wszystkiego i tam materiał wychodzi niejednokrotnie z rozmaitych fabryk i często bardzo całkiem wadliwy i nieużyteczny. Ale kultura zagraniczna i urzędnicy państwowo społeczni i na to znalazły sposob. Solidniejsze firmy wytwarzają, w tym celu specjalne związki dla

\*) Patrz, między innymi: 1) Ernst Stöfler „Kalksandstein fabrikation Zürich“, 2) W. W. Ewald: „Stroitelnyje materialy, ich prigotowlenie, swojstwa i ispytania“, Petersburg 1910.

wzajemnej kontroli nad wyrobem cegły białej zapobiegając wypuszczaniu z fabryk materiału nieużytecznego i niebezpiecznego.

Cegła piaskowo-wapienna, stosownie do warunków związku, musi wytrzymywać minimum ciśnienia na centymetr kwadratowy (przynajmniej 140 kilogr. na 1 cent. □) i, co najważniejsza, musi odpowiadać doskonałemu stosunkowi pod względem mieszaniny piasku, wapna i wody.

Z drugiej strony zagranicą instytucje rządowe same czuwają nad dobrocią użytego do budowy materiału (Baupolizei), sprawdzają budowlę w stanie surowym (Rohbauabnahme) i po ostatecznym wykończeniu, co stanowi niezmiernie ważny szczegół w omawianej przez nas kwestyi.

Ponieważ tedy cegła piaskowo-wapienna wymaga nadzwyczajnej czujności pod względem samej fabrykacji, przeto nie można się dziwić, że zagraniczne banki kredytu długoterminowego i instytucje, udzielające kapitały pod zabezpieczenie domów, do cegły piaskowo-wapiennej odnosiły się i odnoszą z nadzwyczajną rezerwą i krytyką.

Przecież jeszcze w roku bieżącym ogłoszony był w gazetach zagranicznych komunikat Gotajskiego Banku Ubezpieczeń życiowych (Gothaische Lebensversicherung Bank) do oddziałów tegoż, aby pożyczek na domy, wnoszone z cegły piaskowo-wapiennej nie udzielały wcale.

Na skutek dopiero akcji, wszczętej przez fabrykantów nowej cegły, Bank Gotajski osłabił pierwsze, tak niekorzystne dla cegły białej wrażenie, wydawszy zaświadczenie panu F. Komnickowi w Elbingu, że pożyczki na domy z cegły piaskowo-wapiennej udzielane być mogą o tyle jednakże, o ile w każdym poszczególnym wypadku osobna komisya stwierdzi, że do budowy użyty został materiał bez zarzutu.

Inna większa instytucja kredytowa, „Preussische Pfandbriefbank“, w lutym r. b. wydała stronie zainteresowanej zaświadczenie pismienne, że decyzye co do wydawania pożyczek na domy z nowej cegły piaskowo-wapiennej zależne są od praktycznego stanu rzeczy jaki się okaże w każdym poszczególnym wypadku, to jest oczywiście, od dobroci materiału i innych własności wykończonej budowli.

Tak jest zagranicą. A u nas? U nas faktem jest, że nie istnieje jeszcze ani jeden dom, ani jedna budowla z cegły piaskowo-wapiennej, a sam przemysł tejże cegły zaledwie kilka miesięcy dopiero funkcjonuje podobno pierwsza tego rodzaju fabryka i słyhać o budowie drugiej. Oto wszystko.

Ani Warszawa, ani jej okolice nie znają cegły piaskowo-wapiennej; budowniczowie, należący nawet do powag w swoim fachu, nie mogą o nowym materiale powiedzieć nic po nad wiele dające do myślenia: „wszystko zależy od sposobu fabrykacji, materiału i pewnego doświadczenia.”

Nawiasem mówiąc, Warszawa nieprędko potrzebowałaby uciekać się do nowej, białej cegły, mając podostatkiem wyborowe; cegły glinianej. Inna rzecz w Łodzi. Tu kwestya cegły



białej nabiera, po za technicznością, jeszcze znaczenia do pewnego stopnia — społecznego.

Cegła czerwona w Łodzi jest innego gatunku. Biała zaś całkiem prawie nieznaną i niewyprobowaną.

Towarzystwo kredytowe m. Łodzi, do którego zwrócono się o przyjęcie do opożyczkowania nowego materiału budowlanego, miało do rozstrzygnięcia kwestję poważną, nie tylko techniczną, lecz — jak mówią — poniekąd społeczną w tem znaczeniu, aby nie wytworzyć konfliktu instytucji kredytowej z nowym, ze wszelkich miar godnym poparciem, przemysłem krajowym. Zadanie niełatwe. Z jednej strony brak wszelkiego doświadczenia co do poczynającej się fabrykacji nowego materiału budowlanego, wymagającej nadzwyczajnej staranności i czujności, brak danych, jak nowa cegła zachowywać się będzie w naszych warunkach klimatycznych, brak odpowiednich stacji doświadczalnych co do nowych materiałów budowlanych, wreszcie brak szkół technicznych, w których można by zasięgnąć kompetentnego zdania, z drugiej zaś — nietamowanie dróg rozwoju nowemu przemysłowi.

Okoliczności te pilnie rozważane były, zanim Towarzystwo obrało drogę pośrednią, wyrażoną w ogłoszeniu urzędowym, w gazetach miejscowych. Zgodnie z tym komunikatem Towarzystwo kredytowe, nie kwestionując w zasadzie własności i użyteczności dla budownictwa cegły piaskowo-wapiennej, postanowiło z udzielaniem pożyczek w listach zastawnych na domy, wznoszone z tejże cegły, zacząć od nabrania doświadczenia co do dobroci wyrabianej w kraju cegły piaskowo-wapiennej, jak również — o ile domy, zbudowane z tegoż materiału, odpowiadać będą w zupełności swemu przeznaczeniu.

Ostatecznie zatem rozstrzygnięcie kwestji cegły piaskowo-wapiennej na łódzkim gruncie zależy już nie od Towarzystwa kredytowego, lecz od osób w tem zainteresowanych.

Leon Gajewicz.

## Zjazd lekarzy i przyrodników w Krakowie.

Na zjeździe ostatnim lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie najbardziej interesującymi były obrady w sekcji zdrowotności publicznej.

W posiedzeniu przyjęło udział około 40 członków, między którymi było kilkunastu wybitnych polskich higienistów. W skład prezydium tej sekcji weszli pp. dr. Polak z Warszawy, prof. Kuczera ze Lwowa, dr. Semerad z Pragi, prof. Obtulowicz ze Lwowa, dr. Zygmunt Kramsztyk z Warszawy, X. J. Grolowski z Warszawy, prof. Piasecki ze Lwowa, dr. Puławski z Warszawy, dr. Gantkowski z Poznania, dr. J. J. Jaworski z Warszawy, dr. Kopeczyński z Warszawy, dr. Sterling z Łodzi, dr. Karwowski z Poznania, dr. Walczyński z Tarnowa, prof. Witkowski ze Lwowa, dr. Zawadzki z Warszawy, dr. Mikołajski ze Lwowa.

Obrady dotyczyły głównie sprawy higieny szkolnej. Referaty w tej sprawie wygłosili: dr. Piasecki, dr. Kopeczyński, dr. Nitsch i prof. Bujwid. W ożywionej dyskusji zabierali głos dr. Janiszewski, dr. Obtulowicz, dr. Weinberg, dr. Gertler, dr. Mikołajski, dr. Staniszewski, dr. Jan Landau, dr. Poźniak, dr. Hindemitówna.

Uchwalono następujące wnioski, przedłożone przez referentów:

1) Wychowanie fizyczne, oparte na podstawach naukowych, wymaga przede wszystkim staranne przygotowanych kierowników. Zyskać ich możemy przez zaprowadzenie, względnie udoskonalenie ćwiczeń cielesnych na uniwersytetach i w seminariach nauczycielskich, stanowiąc zaś to przez wysyłanie nauczycieli na studia do Szwecji. Również instytucję kursów gier ruchomych dla nauczycieli należy ustalić i oprzeć o fundusze publiczne.

2) Każda szkoła powinna być zaopatrzona w salę gimnastyczną i boisko dla gimnastyki i gier ruchomych.

3) Gimnastykę należy uczynić przedmiotem obowiązkowym w szkołach wszelkich typów i dla obu płci. Co do tygodniowego wymiaru godzin można poprzestać na razie na dwóch jedynie, pod warunkiem zaprowadzenia prócz tego trzeciej godziny, poświęconej obowiązkowym grom.

4) Na równi z zabawami ruchowymi należy zaprowadzić wszędzie, gdzie pozwalają stosunki miejscowe, pracę ręczną w polu (ogrodnictwo, niwelacja boisk i t. p.).

5) Synteza turystyki, gier ruchomych i ćwiczeń wojskowych, zaczynająca się u nas przyjmować za przykładem Anglii pod nazwą harców (Scouting) zasługuje na gorące poparcie, jako jeden z najdzielniejszych środków fizycznego wychowania.

6) Każdy nowy budynek szkolny powinien być zaopatrzony w urządzenia natryskowe. Prócz tego rząd, kraj, gminy i instytucje, opiekujące się młodzieżą, mają obowiązek udostępnienia jej kąpeli stawowych lub rzecznych i nauki pływania.

W sprawie mieszkań, żywienia i odzieży młodzieży szkolnej zapadły następujące uchwały:

1) Tak zwane „stancje“ uczniów należy poddać ścisłemu nadzorowi pod względem stosunków zdrowotnych, wzorem „Tow. opieki nad młodzieżą“ w Tarnowie.

2) Wszelkie bursy i internaty wymagają opieki lekarskiej, rozciągającej się na warunki zdrowotne, budynek, opalenie i wietrzenie, regulamin domowy, żywienie i t. d.

3) „Domy opieki“, dające schronienie ubogiej młodzieży w godzinach pozaszkolnych, zasługują na większe rozpowszechnienie. Tryb zajęć w nich należy regulować w myśl wskazań zdrowotnych (więcej ruchu, zabawy i t. d.).

4) Posiłki, wydawane w szkole ubogim uczniom, winny dawać przykład racjonalnego odżywiania: ilość, dobór i jakość pokarmów zatem należy poddać kontroli lekarzy szkolnych.

5) Mundurki szkolne wymagają gruntownej reformy.

Należy zmienić przepisy, dotyczące zwalczania chorób zakaźnych w szkołach w duchu obecnych zapatrywań na sposoby przenoszenia się tych chorób. Szczególniejszą uwagę należy zwrócić na szerzenie się gruźlicy między nauczycielami i uczniami.

Od nauki szkolnej usunięty być winien bezwarunkowo taki nauczyciel, który w płwocinie ma prątki gruźlicze. Takim chorem nauczycielem zajęć się winna rada szkolna krajowa, umieszczając go w odpowiednim sanatorium przynajmniej na 4—5 miesięcy; spensjonowanie mogłoby nastąpić wtedy tylko, gdyby leczenie pozostało bez skutku.

Dr Mikołajski uzupełnił poprawkę, żeby w każdym razie władza zapewniła minimum egzystencji nauczycielowi choremu, choćby usunięto go przed czasem spensjonowania ustawowego.

Następnie profesor Milczkowski ze Lwowa, wygłosił referat p. t. „Stan sprawy zwalczania gruźlicy w różnych dzielnicach Polski“. Uchwalono rozwinąć jak najżywszą akcję około zwalczania tej strasznej choroby.

Dalej wysłuchano ważnego referatu d-rów I. Landana, Weinberga i Zamorskiego p. t. „Śmiertelność osesków i przyrost ludności“. Referat wywołał żywą dyskusję.

Dalej uchwalono rezolucje, przedłożone przez prof. Bujwida, dotyczące higieny w samych zakładach szkolnych, a mianowicie:

1) potrzeba zaprowadzić w szkołach dostateczną liczbę lekarzy szkolnych, należycie wykształconych w higienie;

2) nauka higieny winna być wykładana w szkołach w sposób przystępny, przez opowiadania i przykłady — najlepiej przez lekarza — dobrego pedagoga;

3) stan zębów dzieci szkolnych musi być poddany szczególnej uwadze;

4) lekarz powinien znać warunki uczniów poza szkołą dla należytego zrozumienia stanu zdrowia uczniów;

5) w szkole powinny się znajdować natryski, obowiązkowo zaś umywalnie, nauczyciel zaś winien zwracać uwagę na czystość rąk;

6) należy szkoły zaopatrzyć w spluwaczki.

W sprawie kolonii i korpusów wakacyjnych szkół leśnych i klas przewiewnych uchwalono:

1) Kolonie wakacyjne są urządzeniem zbyt kosztownym, ażeby mogły objąć choćby ogół słabowitych dzieci miejskich. Wobec tego zasługuje obok kolonii na największe poparcie instytucja korpusów wakacyjnych (półkolonie). Przy tem ostatnie należy zreformować według wzoru, stworzonego przez „Towarzystwo walki z gruźlicą“ w Krakowie. Jako środowisko tych korpu-

sów nadają się znakomicie nasze parki Jordonowskie.

2) Prócz kolonii, duży procent dzieci słabowitych, a zwłaszcza dotkniętych gruźlicą gruźlicą, domaga się koniecznie zabiegów leczniczo-wychowawczych w ciągu roku szkolnego. Dla przypadków cięższych spełnia to zadanie szkoły leśne, zorganizowane za miastem jako internaty. Dla znacznej większości dzieci słabowitych wystarczą klasy przewiewne, które należałoby urządzić przy wszystkich nowych budynkach szkolnych, lepiej pod względem zdrowotnym położonych.

Uchwalono dalej wniosek d-ra Kopeczyńskiego, ażeby każda szkoła, czy to średnia, czy niższa, posiadała swego lekarza szkolnego o takim zakresie działania, jaki współczesna higiena szkolna wskazuje.

## Z kongresu dziennikarzy.

Korespondent „N. Reformy“ z Białogrodu w sprawozdaniu z kongresu dziennikarzy słowiańskich podaje następujący epizod:

Ogromne wrażenie wywarła mowa, którą p. Stasiak wypowiedział, nawiązując do idei słowiańskiej i do tolerancji Polaków.

„Na Rusi — mówił pomiędzy innymi p. Stasiak — bito aż do Bolesława tylko grecką monetą. Przybył do Kijowa Bolesław i monetą po raz pierwszy z ruskim napisem bić każe. Dlaczego nie z polskim? Przecież teraz w Polsce rosyjską i niemiecką monetą biją. Przyszedł Bolesław do Czech. Czyż po to, żeby je polonizować? Przecież nigdy! Przecież temu, nie ja Polak, przeczy temu wielki Czech Palacki. Nie ja, lecz Palacki pisze: szkoda, zaprawdę, że Bolesław w Czechach nie pozostał (głosy czeskie: „Tak jest, słusznie“). Wysłał Bolesław posła do czeskiego Oldryka, i jak Thietmar pisze, każe mu powiedzieć te słowa: Poznajcie, że jesteście jednej z nami krwi, połączcie się, a wszystkich wrogów naszych pobijemy. I znowu pytam się was, panowie, gdzie to i kiedy zrodziła się myśl połączenia się Słowian? (Okrzyki: W Polsce! Tak jest! Długie oklaski). A więc przeczę temu, jakoby idea złączenia się Słowian powstała w XIX wieku, protestuję przeciw tendencyjnemu podszywaniu się pod cudze pomysły. (Burza oklasków). Przecz z fałszowaniem prawd. Każdy z nas będzie osobnym, wolnym narodem. (Burza oklasków. Okrzyki: „Tak chcemy“).

## Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. W Karlsbadzie powiesił się we własnym mieszkaniu znany lekarz krakowski, ordynujący stałe od lat 10-ciu w sezonie letnim w Karlsbadzie, dr. Albert Süskind. Przyczyną rozpaczliwego kroku była, jak mówią, obawa o życie znaney z piękności córki, która ma się poddać operacji ślepej kiszki. Dr. Süskind był człowiekiem bardzo majątnym. W Karlsbadzie utrzymywał pensjonat i cieszył się, jako lekarz, wielkim wzięciem.

Z POZNANIA. W Miłosławiu pod Poznaniem zmarł nagle Józef Kościelski, przeżywszy lat 66. Kościelski w piśmiennictwie naszym dał się poznać najpierw jako poeta liryczny, następnie napisał szereg utworów dramatycznych.

Wiele jednoaktówek Kościelskiego cieszy się dotychczas powodzeniem w teatrach amatorskich. Z większych utworów znany jest dramat „Dwie miłości“.

Działalność piśmiennicza Kościelskiego, rozpoczęta w r. 1869, zakończona została w roku 1884.

Kościelski w r. 1881 mianowany był członkiem pruskiej Izby panów. Przez pewien czas odgrywał wybitną rolę w życiu politycznym Niemiec i był przyjacielem cesarza Wilhelma.

Ożeniony był z córką znanego ekonomisty i finansisty Jana Blocha z Warszawy.

Po wycofaniu się z życia politycznego, osiadł w dobrach swych Miłosławiu, gdzie w parku wystawił pomnik Słowackiego, dłuta Marcinkowskiego, odsłonięny uroczystie w 50-letnią rocznicę skonu poety.



## Wystawa higieniczna w Dreźnie.

(Koresp. własna „Rozwoju“).

### IV.

Część jednego pawilonu przeznaczono dla widowiska walki z alkoholizmem.

Przy głównej ścianie tego pawilonu ustawiono wymowną grupę. Oto matka trojga dzieci, żona robotnika, znalazła męża. Leży on nad rynsztokiem nieprzytomny, przed nim rozbita flaszka, w pierw już opróżniona. Żona z żalem patrzy się na męża. Najstarsza dziewczynka spogląda z pewnym wstętem i bojaźnią na ojca, drugie dziecko zabawia się lalką bez główki, nie rozumiejąc jeszcze donosłości wstępnego faktu. Trzecie maleństwo trzyma matkę na rękę. Nie wie ono, co za ból szarpie serce matczyne, troszczące się o jutro.

Co będzie?—mówi ona—wszak cały zarobek przepity!

Obrazek ten tłumaczy bogato nagromadzony materiał w całej tej sali. A materiał ten w sferach jest niezwykle mówiący. Tysiące browarów niemieckich, ich olbrzymia produkcja, oto najlepsze dane do alkoholizmu w Niemczech.

Francya pije wino i mocne trunki, w Anglii tylko mocne trunki w użyciu, rosyjski budżet państwowy olbrzymie sumy ciągnie z monopolu i ostrych trunków. Powoli jednak człowiek stara się wylamać z tych złych narowów, z olbrzymiego nadużycia alkoholu. Wszędzie powstają towarzystwa wstrzeźliwości, mające na celu powstrzymanie pijaństwa, ochronienie ludności od tego straszego nalogu, od tej bolesnej plagi.

Statystyka wykazuje, że najohydniejszych czynów, najstraszniejszych zbrodni dopuszczają się znacznie większy procent alkoholików, aniżeli nie pijących. Najniżej upadają ludzie, którzy nie potrafią się otrząsnąć z opilstwa; najczęściej są zapelnione szpitale chorymi i kalekami, którym wódka zdrowie podkopala, a liczone wykazy statystyczne świadczą, że w domach obłąkanych mieszkańcy rekrutują się w przeważającej ilości z alkoholików i wenerycznych, którzy najczęściej po pijanemu nabawili się tej strasznej, niszczącej organizm choroby.

Pawilon francuski dźwignięty jest w bardzo spokojnym renesansie francuskim. Różni się on tem od innych pawilonów, że w foyer, piękny dekoracyjnymi obrazami ozdobionem, w miejsce bustów monarchów jak w pawilonach: saskim, pruskim, austriackim i włoskim, zdobi go olbrzymie popiersie znakomitego medyka i badacza francuskiego Ludwika Pasteura. Pod tem wielo mówiącym nazwiskiem umieszczona data 1822—1895, przypomina o okresie życia, które dla zdrowia ludzkiego tyle zdziałało.

Z tego westibulu na prawo wiedzie droga do pawilonu sportu, ozdobionego licznymi figurkami, przedstawiającymi różne rodzaje sportu, po lewej zaś stronie mamy wystawione pokazy, co Francya zdziałała dla polepszenia mieszkań robotniczych. Są tu szczegóły, dotyczące również mieszkań rolniczych i model do dziś istniejącej chaty wieśniaka z Normandji. Dalej praca kolonij francuskich i usiłowania rządu w kwestji polepszenia warunków zdrowotnych ludzi, zajętych przy tej pracy.

Wykazy jednak są nader słabe. Wielka Francya nie dba nazbyt wiele o narody, wśród których francuz osiadł aby dla siebie wyciągnąć korzyści. Pod tym względem ustępuje naród francuski innym narodom, a zwłaszcza Anglii. Smutniej, że nawet i Niemcy wyprzedzają w tym kierunku francuza. To też francuz nie asymiluje narodów, patrzy na niego z pewną odpornością ludzkie kolonialni, kiedy Niemcy pociągają często za sobą mniej odporne ludy.

Obok pawilonu francuskiego mieści się niewielki pawilon włoski, a w nim położono duży nacisk na zakłady lecznicze we Włoszech. To samo spotykamy w pawilonie szwajcarskim, który na specjalnej mapie wykazuje wielką ilość swoich sanatoryjów leczniczych, przeważnie dla suchotników i piersiowo słabych.

Tak się przedstawia praca na polu higieny społecznej u tych narodów.

Jest na wystawie i pawilon rosyjski, z dwiema stożkowymi wieżycami na froncie, zielono pomalowanymi, ze schodami, ozdobionymi krótkimi, zgniecionymi, kłakami słupkami. Schody te wie-

dą do galeryj, nad którymi widnieje napis niemiecki ziemstwa i miasta.

Na dole pawilon ten, o małych okienkach, pokratkowanych czerwonemi szprosami, mieści niejako urzędową wystawę. Po środku sali wreszcie, niezbyt wielkiej, znajduje się postać olbrzymia kobiety w kokoszniku, rozpartej na szerokim krześle, a wyobrażającej Rosyę. Dokoła niewielkie przedziały, a w pierwszym z nich spotykamy cztery woskowe figury, przedstawiające ubranie armii rosyjskiej różnych typów. Na ścianach rozłożone są skóry, przeznaczone na buty, ale nie te nieprzyjęte przez intendenturę. Następnie pożywienie armii, dosyć sate i inne potrzebne dla armii przyrzady i ubrania.

Dalej zajął miejsce wokół owej figury, przedstawiającej Rosyę, Czerwony Krzyż, a więc wozy, przeznaczone dla chorych i całe skrzynki przyrzadów ambulatoryjnych.

Dopiero na galeryjach wązkich rozlokowały się miasta i ziemstwa. Tam mamy pracę mozołną niektórych ziemstw, uwidocznioną w fotografiach lub wykazach statystycznych. Widzimy, jak ziemstwo, zastępując państwo, leczy chorych na oczy i weneryczne zarazy, jak zakłada tu i owdzie szkoły, jak miewa odczyty, co robi dla zaprowadzenia czystości. Słowem, spotykamy szczegółowe wysiłki ziemstw.

Miasta mniejszy przyjęły udział w tych pracach, mniej zrobiły, a może tylko nie przyjęły udziału w wystawie.

Bogaty w źródła mineralne i bardzo pożyteczne kraj, nie wystawił ani urządzeń tych źródeł, ani statystyki chorych, przebywających w tych zakładach, ani analizy i skuteczności takich źródeł, jak: Piatigorsk, Żeleznowodzk (na Kaukazie), Limany pod Odesą i t. p.

W oddziale rosyjskim małe miejsce przeznaczone zostało Warszawie, której poświęcimy osobny artykuł.

## Od Administracji.

Szanownych Czytelników naszych najuprzejmiej przepraszamy za późne doręczenie dziennika w sobotę dnia 22 b. m., czego przyczyną było zepsucie się maszyny.

Dzisiejszy numer wyszedł o zwykłej porze.

### KALENDARZYK TERMINOWY

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Lubomira. Jutro Sławosza.

TEATR LEŃNI w ogrodzie przy „Grand Hotelu“. Dzisiaj i jutro wieczór dramatyczny. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

ZABAWA. Jutro zabawa związku kelnerów pod nazwą „Noc lipcowa“ w ogrodzie Gąblichówka. Początek o godz. 4 pop.

ZE STRAZY. Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia I oddziału łódzkiej strazy ogulowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEUM (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w. poł. do 10 w.

## KRONIKA.

(x) Grunty zajęte dla wojska. Władze wojskowe zmuszane bywają corocznie czasowo zajmować grunty właścicieli prywatnych na tak zwane poligony (miejsca do praktycznego strzelania); pod obozy i ćwiczenia. Podczas manewrów zdarza się, że przemarsze kolumn wojskowych, taborów, mimowoli przyczyniają właścicielom gruntów szkody na polach obsianych i łąkach.

Właściele tych gruntów mają prawo domagać się od skarbu państwa wynagrodzenia za szkody i straty, z tytułu tego poniesione.

Królestwo posiada w sprawach „Wynagrodzenia właścicieli za grunty, zajęte czasowo na potrzeby wojska, własną, różną od Cesarstwa, procedurę, a ta sięga jeszcze czasów naszej Rady Administracyjnej, postanowienie której z d. 6/18 czerwca 1852 r., weszło do ustawy o ciężarach ziemskich, jako 669—673 artykuły (wyd. 1899 r.).

Przepisy zaś te—stanowią: przedewszystkiem szkody, o których mowa, taksują miejscowe władze administracyjne—powiatowe każdej gubernii i stanowią o tem swoją decyzję. Jeżeli poszukujący swych pretensyj nie jest zadowolony z rze-

czonego oszacowania, winien w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o wysokości przyznanego wynagrodzenia zwrócić się do swojej władzy sądowej, w drodze zwykłej (sądu okręgowego), z żądaniem nowego, ale już sądowego oszacowania, i zarazem przysądzenia pretensji.

Dobrowolne porozumienie się poszkodowanego z władzą wojskową, za pośrednictwem lokalnych zarządów, umarza sprawę i samą pretensję.

Omawiając ten przedmiot, „Gazeta Sądowa“ (w Nr 27, 8 lipca), w swej ostatecznej konkluzji wyraziła się nieścisłe, gdy akcentowała, że „termin 30-dniowy liczyć się winien od chwili dokonanego faktycznie oszacowania przez komisję, gdyż rzeczony 30-dniowy termin, liczyć się powinien (co jest prawem stron) od daty zakomunikowania osobie poszkodowanej rzeczonych szacunku.“

Inaczej być nie może, gdyż samo oszacowanie może być dokonywane bez obecności poszkodowanego.

(f) Opłaty stemplowe za cesje kwitów celnych. Departament opłat celnych przy ministerjum finansów wyjaśnił, z powodu nieporozumień wynikłych w praktyce urzędów celnych o pobieranie opłat stemplowych od cesji kwitów celnych w obrębie 50 wiorst od granicy, że na zasadzie punktu 4 § 62 ustawy stemplowej cesje kwitów celnych uwolnić można od opłat stemplowych, ponieważ cesje te na kwitach celnych wprowadzone są tylko w celu uchronienia państwa od pokrywania kwitami celnymi kontrahanty, na przestrzeni 50 wiorst pasa granicznego.

(f) Z T-wa opieki nad dziećmi. „Gniazdo“ łódzkie nabyło w Kalach pod Kochanówką plac, na którym w sierpniu b. r. rozpocznie budowę przytulni dla sierot.

Zarząd „Gniazda“ zwrócił się do pp. ogrodników z prośbą o zafirowanie drzewek do zasadzenia w ogrodzie. Dotychczas otrzymane drzewka od zarządu dóbr hr. Zamoyńskiego „Podzamcze“ i od następujących firm warszawskich: Bracia Ho-ser, Ed. Jankowski i C. Ulrich.

Zarząd, dziękując serdecznie ofiarodawcom, poleca gorąco swoją prośbę pp. ogrodnikom miejscowym i okolicznym.

Zarząd główny T-wa opieki nad dziećmi zakomunikował oddziału prowincjonalnym, że warszawski general-gubernator zabronił Towarzystwu zbierania składek lub ofiar za pomocą naklejania marek w książeczkach członkowskich. Wobec tego zarząd „Gniazda“ łódzkiego zawiadamia członków, że obecnie składki i ofiary pobierać będzie tylko za pomocą kwitów.

(x) Ze zgromadzenia stajmachów. Na odbytem d. 21 b. m. zebraniu, pod przewodnictwem asesora, p. Bocheńskiego, starszym cechu wybrano p. Józefa Kubiaka, podstarszym zaś p. Józefa Łuzchtowicza.

(b) Osobiste. Sędzia pokoju II rewiru m. Łodzi wyjechał na urlop, zastępuje go sędzia pokoju XII rewiru.

(x) Z T-wa krajoznawczego. W niedzielę, d. 30 b. m. organizuje się wycieczka do Pływi.

Punkt zboru na dworcu fabryczno-łódzkim o godz. 6 m. 40 rano.

Z Pływi pieszo do Pszczonowa i Łyczkowie wiorst 10.

Zapisy przyjmowane będą we wtorek i środę 25 i 26 b. m., u p. F. Wróblewskiego, ul. Widzewska 60 (kantor firmy Borkowski & Co.) telefon 1-19, a od godz. 7 wiecz. w mieszkaniu—ul. Olgńska 12, z opłatą od członków i młodzieży po rb. 1, a od gości po rb. 1 k. 25.

Pożywienie należy wziąć z sobą. Liczba uczestników ograniczona.

(f) Zabawa komiwojażerów. Jak przewidywano wczorajsza zabawa Stow. komiwojażerów w Helenowie dała bardzo pomyślne wyniki; publiczność bowiem, licznie zgromadzona, otrzymała duży wrażeń, kasa zaś Stow. zasitek sięgająca 4,000 rb.

Rozpoczęto zabawę dzieci na placu sportowym; w ogrodzie i na placu przygrywały orkiestry. Następnie po malej przerwie około godziny 7-ej rozpoczęło się „Corso“ kwiatowe, szkoda jednak, że uczestniczyło w tem bardzo niewiele pojazdów.

Jury przyznało nagrody 1-gą (samowar srebrny) pojazdowi przedstawiającemu margerytkę białą zrobioną z kwiatów margerytki. Pojazd należy do kwiatarni p. Gundelacha. 2-gą nagrodę otrzymał powozik p. Szelkego, dekorowa-



ny georginiami i czerwonymi różami. 3-cią zaś samochód p. Barucha ubrany bardzo gustownie kwiatami sztuczными.

Na zaznaczenie zasługuje jeszcze występ baletu na wodzie pod wodzą p. Majewskiego. Udał się on bardzo ładnie.

Bardzo udanie wypadły także fajerwerki, pożar pociągu i zatonięcie okrętu.

Do powodzenia zabawy przyczyniła się usilna praca pp.: Maksymiliana Szejbla i Maksymiliana Szyffera prezesa komisji dochodów niestających.

(f) **Napad na sklep monopolowy.** Wczoraj o godzinie pół do 9-ej rano do zamkniętego podczas sklepu monopolowego przy ulicy Północnej № 24, wtargnęło tylnym wejściem trzech uzbrojonych w brauningi bandytów. Zarządzająca sklepem wszczęła alarm; wówczas bandyci zbiegli, nie uczyniwszy żadnej szkody. Uciekających seigali bezskutecznie przechodnie. Sledztwo w toku.

(f) **Z senatu.** Departament kasacyjny odrzucił skargę byłego naczelnika pabianickiego oddziału pocztowo-telegraficznego Pigulewskiego, skazanego przez izbę warszawską na 1½ roku rot aresztanckich za nadużycia służbowe, ujawnione przez rewizję senatorską.

(h) **Z sądu okręgowego.** II wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego, skazał w tych dniach mieszkańca wsi Stawy, powiatu łódzkiego Zygmunta Zbroziaka, na pozbawienie niektórych praw i przywilejów i na jeden rok rot aresztanckich, za kradzież konia.

(h) **Ze zjazdu sędziów pokoju.** Zjazd sędziów pokoju rozważał następujące sprawy: Właściciela domu w Aleksandrowie Godela Szajuholca, skazał na 25 rb. kary lub 6 dni aresztu za niehygieniczne utrzymywanie podwórza.

Na mocy protokołu wójta gminy Nowosolna, sąd gminny na Bałutach skazał Morysa Pryncea przedstawiciela towarzystwa asenizacyjnego p. f. Sanitas na 200 rb. kary, za wywożenie nieczystości ze wsi Stoki do dolów nieogrodzonych, oraz bez dozoru stróża. Zjazd zmniejszył karę do 50 rb. lub 14 dni aresztu.

(h) **Ukarany właściciel hotelu.** W swoim czasie sędzia pokoju XI rewiru rozważał indenyteczne sprawy właściciela hotelu niemieckiego przy ulicy Średniej № 1, Gustawa Szauba oskarżonego o szerzenie niemoralności w tym hotelu. Sędzia skazał w pierwszej sprawie Sz. na 100 rb. kary, w drugiej na 150 rb. lub 1½ miesiąca więzienia.

Zjazd w drodze apelacyjnej oba wyroki złał w jeden, skazując Sz. na 150 rb. kary lub półtora miesiąca aresztu.

(m) **Skradzione papiery wartościowe.** Naczelnik wydziału śledczego w Łodzi rozesłał do tutejszych instytucji finansowych wiadomość o następujących papierach, wykradzonych z koperty polecanej, którą w dniu 16 lipca wysłał oddział ryskiego Banku handlowego Bankowi Azowsko-Dońskiemu: list zastawny Banku szlacheckiego ziemskiego w Tylisie № 06719 seryi 13 na 500 rb., także 5% listy №№ 08564, 08569, 08621, 08647, 08881, 08882, 09133 seryi 18 po 100 rb., także po 4½% listy №№ 01251 i 01260 seryi 4 po 100 rb.

(m) **Ślady złoczyńców,** którzy dokonali kradzieży z włamaniem z trzech kas ogniotrwałych: Rosenthala, Szyferbauma i Papierny, Etingena i Dimna, wykryła policja śledcza, która też przedsięwzięła środki celem pochwylenia złoczyńców.

(h) **Tramwaj bez konduktora.** Wczoraj, o g. 11 przed poł., gdy wagon tramwaju nr. 4 zatrzymał się na Górnym Rynku, konduktor tramwaju oddalił się na chwilę; wtedy jakiś pomysłowy pasażer, wszedł do wagonu dodatkowego i dał sygnał do jazdy. Motorowy ruszył, nie domyślając się, od kogo pochodzi sygnał. Pasażer, udający konduktora, na przystankach dawał sygnały, nie dając naturalnie nikomu z pasażerów biletów. Gdy rzeczywisty konduktor wrócił i zauważył, że tramwaj odszedł, wsiadł na następujący nr. 72 i dogonił nr. 4, przy ul. Głównej. Zatrzymane tramwaj i aresztowano pseudo konduktora, który nazywa się Kaźmierczak.

(m) **Utonięcie.** W sobotę, dnia 22 lipca 17-letni Mesek Idson, łódzianin, będąc na letnisku w „Wolfówce”, poszedł do kąpielni, gdzie wobec znajomych popływał się swoją umiejętnością pływania. Nagle zanurzył się i nie było go widać czas dłuższy. Początkowo widzione sądził, że to sztuczka pływacka. Wreszcie, zaniepokojeni zrobili poszukiwania i wydebyli z głębin martwe już zwłoki. Powodem prawdopodobnym śmierci był nagły kurek. Zmarły należał do rodziny muzycznej, sam też posiadał talent muzyczny i koncertował

kilkakrotnie w koncertach na cele dobroczynne. Pogrzeb ma się odbyć dziś

(p) **Fogotowie ratunkowe** w ciągu soboty i niedzieli między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo osm osób.

— Na ul. Łagiewnickiej dokonano napadu bandyckiego na mieszkańca Jana Kuźakowskiego, malarza, l. 47. Kuźakowski dzielnie stawiał opór. Pokłuty nożem w karku, w okolicach czoła, piersi i głowy, znajduje się obecnie w domu w stanie bardzo ciężkim. Bandyci, dokonawszy rewizji, zabrali 98 rb.

— W zamiarach samobójczych Ewa Popławska, służka, 23 lat licząca, na Piotrkowskiej nr. 37 napłała się dużą ilością sublimatu. W stanie niebezpiecznym odwieziono ją do szpitala Poznańskich.

(a) **Echa zabójstwa strażnika.** W sobotę ubiegłą, w sprawie zabójstwa strażnika, prowadził w Zgierzu śledztwo towarzysz prokuratora piotrkowskiego sądu okręgowego II rewiru powiatu łódzkiego.

W ciągu dnia wczorajszego na kolejkach podjazdowych, polęca łódzka wraz ze strażą ziemską powiatową, dokonywała masowych rewizji.

(a) **Cyrk.** W Zgierzu rozpoczął przedstawienie cyrk wędrowny pod dyrekcją Grzybowskięgo. Cyrk Kunkla bawiący tam w ciągu kilku tygodni, wyjechał ze Zgierza.

## SZTUKA.

(x) **Teatr letni.** Dyrekcja teatru letniego w ogrodzie przy Grand Hotelu w ubiegłą sobotę wieczorem rozpoczęła drugą serję przedstawięń, na którą złożyły się: „Woltyżerka”, żart sceniczny C. Danielewskiego, „Nočna robota” farsa w 1 akcie Marcelęgo Bouriera i „Dla sztuki” farsa w 1 odsłonięciu ze śpiewami F. Kisewetera. Pierwsza z tych sztuk, niudolna przeróbka znanej jednoaktówki „U Ciotuni”, odegrana była dość sprawnie przez p. Franciszkę Kraśnicką oraz p. Karola Wojciechowskiego i Emila Kryńskiego. P. Kraśnicka posiada sporo warunków na niwną, głos sympatyczny, ale gra jej nie jest jeszcze ujęta w artystyczne formy, za mało ma wyrazu i brak jej należytego zrozumienia postaci. Pp. Wojciechowski i Kryński przedstawiają dobry materiał, który przy umiejętnej reżyserji może wytworzyć z nich bardzo użytecznych amantów lekkiego pokroju.

„Nočna robota” Bouriera wymaga gry o wiele subtelniejszej niż ta, na jaką zdobyli się p. Kraśnicka i p. Kryński. Natomiast pp. Nowicki w roli dyrektora i Józefowicz w roli Jerome, woźnego wykazali niezaprzeczone zdolności.

Farsa Kisewetera „Dla sztuki”, pełna humoru i komicznych sytuacji zagrana była sprawnie ale z tendencją do przejaśkrawienia i tak już przez autora jaskrawo narysowanych postaci.

Całość przedstawienia wywarła dość sympatyczne wrażenie i dowodzi że tego rodzaju teatrzyk letni w ogrodzie dość cieniowym, położonym w śródmieściu ma dużą rację bytu w Łodzi, pozbawionej w porze letniej szlachetniejszych rozrywek. Doprawdy wartoby pomyśleć o zbudowaniu w ogrodzie przy Grand Hotelu przyzwoitego teatru letniego, w którym trupa, grywająca u nas w sezonie zimowym mogłaby znaleźć przytułek na miesiące letnie i liczyć na powodzenie. Byłby to znamieny krok naprzód w rozwoju sceny polskiej w Łodzi.

Stanisław Łapiński.

## Z WARSZAWY.

\* **Wysieczka krakowska.**

W sobotę i niedzielę bawili w Warszawie kolejarze z Krakowa, którzy przybyli na wystawę kolejarską. Serdecznie podejmowani przez kolegów zwiedzali wystawę i miasto.

\* **Zakończenie bezrobocia.**

Na odbytem w sobotę posiedzeniu urzędu starszych zgromadzenia malarzy uchwalono ostatecznie i przyjęto przez obie strony, t. j. pracowników i przedsiębiorców, dobrowolną umowę, określającą nadal warunki pracy.

Wobec tego bezrobocie malarzy pokojowych uznano za skończone i dnia 24 b. m. postanowiono przystąpić do pracy.

\* **Katastrofa w Milanówku.**

Wczoraj wieczorem liczące zgromadzona publiczność, oczekująca na pociąg w Milanówku, schroniła się wobec zbliżającej się burzy, do niewykończonej jeszcze wielkiej hali drewnianej.

Pod ciężarami natłoczonej publiczności prowizoryczna podłoga przechyliła się, poczem budowa runęła. Trzy osoby doznały bolesnych okaleczeń.

## Z KROLESTWA.

**Powitanie Biskupa.** Z Brzeźnicy gubernii piotrkowskiej donoszą do „U. Leb.”, że podczas wizytacji Biskupa powitała go także deputacya żydów z rabinem na czele, która podała tacę i puhar z monogramem i napisem hebrajskim „Dar pamiątkowy od gminy żydowskiej w Brzeźnicy i okręgu”. Rabin Z. Piawner wygłosił długą mowę. Biskup dziękował w serdecznej, przyjaznej mowie za honor, i wyraził się, że jest przekonany, iż żydzi są ludem który ceni słowa proroka Jeremiasza: „Pragnijcie błogości miasta”. Na zakończenie życzył, ażeby żydzi i chrześcijanie zawsze żyli z sobą w zgodzie.

**O nowe cerkwie.** Synod prawosławny zawiadomił warszawski konsystorz prawosławny, że w raporcie o stanie prawosławia w gub. warszawskiej w roku 1910 gubernator baron Korf zwrócił uwagę na brak cerkwi w Ciechocinku i na konieczność budowy cerkwi murowanej we wsi Blagodatnoje w pow. grójeckim. Gubernator zaznacza, że w sąsiedztwie cerkwi znajdują się wspólnie kościoły katolickie, co wywiera przygnębiające wrażenie na uczucie patryotyczne Rosyan, zwiedzających Ciechocinek. Wskutek tego synod poleca biskupowi prawosławnemu zająć się budową w tych miejscowościach cerkwi prawosławnych.

**Sprawa o ożtero-żeństwo.** W piotrkowskim sądzie okręgowym rozpatrywany będzie oryginalny proces karny przeciw niejakiemu Szymańskiemu vel Millerowi, oskarżonemu o pozwoźne związki małżeńskie. Oskarżony, który już 3 lata przebywa w więzieniu w piotrkowskim, był najpierw bracijskiem w Częstochowie, następnie wystąpił i pracował w administracji na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Do trzydziestego roku życia, korzystając z sympatycznej powierzchowności i towarzyskiego obycia, zdołał cztery razy się ożenić, w bardzo blizkich od siebie miastach, fałszując ciągle świadectwa wygłoszonych zapowiedzi i biorąc zawsze ślub w Częstochowie. Dziwna rzecz że mu się to udawało dotąd i śluby mu dawano, dopóki przedostatnia żona energiczniejszej natury nie zaarrestowała zbiegłego męża i nie oddała w ręce policji.

Sprawa odbędzie się o feryach w Piotrkowie. Wszystkie 4 żyjące i ślubne żony zajądą się w charakterze świadków i poszkodowanych.

## Ostatnia poczta.

— Z powodu niewyraźnej ciągle postawy Czarnogórze i wyraźnego w ostatnich dniach łączenia się rządu czarnogórskiego z żądaniem albańczyków, uważają tutejsze sfery miarodajne że położenie znów się zaostrzyło. Wczorajsze oświadczenie króla Mikołaja przedstawicielom mocarstw że albańczycy, którzy się schronili na terytorium czarnogórskie, nie mogą wrócić do domów, bo nie ufają zapewnieniom Turcji, jest wyraźnym i ubliżającym wyzwaniem.

W kołach rządowych panuje mniemanie, że rząd turecki nie może wobec mocarstw dawno gwarancji względem albańczyków. Gwarancya podobna byłaby równoznaczną z uznaniem prawa obcych mocarstw mieszać się w sprawę wewnętrzne Turcji. Żądanie takie wyszło z inicjatywy Czarnogórze, a rząd turecki wątpi, czy mocarstwa mogłyby się z podobną akcją solidaryzować.

— Depesze londyńskie z Konstantynopola charakteryzują położenie na Bałkanach jako silnie zaostrome, konkludując, że według obecnego stanu rzeczy możliwość wojny turecko czarnogórskiej zdaje się wisieć na włosku.

— Z Bukaresztu donoszą: W tutejszych kołach rządowych sądzą obecne położenie na Bał-



kanach w sposób nader pesymistyczny. Możliwość wojny pomiędzy Turcją a Czarnogórzem, przy współdziałaniu całej Albanii, któraby w tym razie powstała na całej linii, wzrasta z dniem każdym. Wojownicza postawa Czarnogórze nasuwa myśl, że poza królem Mikołajem stoi widocznie ktoś potężniejszy, niepodobna bowiem przypuścić, aby kierujący się zawsze roztropnością i wyrachowaniem władca Czarnogórze chciał na własną tylko rękę prowadzić wojnę z Turcją.

— Z Tangeru telegrafują: Oficer francuski przebywający w Alkazarze, na którego hiszpanie napadli w sposób brutalny w zeszły czwartek, został w piątek z rozporządzenia wojskowej komendy hiszpańskiej aresztowany.

Pomimo to władza hiszpańska postanowiła z powodu tego zajścia wystosować reklamację na drodze dyplomatycznej do rządu francuskiego.

Sprawę tę komentuje żywo dzisiejsza poranna prasa paryska, nie tając nowych wybuchów oburzenia na Hiszpanię.

— Rząd niemiecki oburzony jest wielce mową Georges'a, w której mowa oświadczył, iż utrzymanie pokoju możliwe jest o tyle o ile interesy Anglii nie będą zagrożone. W kołach politycznych tutejszych panuje przekonanie, że mowa ta była skierowana pod adresem Niemiec. Koła zaś angielskie w mowie tej widzą zapowiedź czynnego wnieśnięcia się Anglii w sprawę marokańską.

— Szczegóły powtórnego aresztowania porucznika francuskiego, Thiriet'a, przez hiszpańską władzę wojskową w Alkazarze, są następujące: Kiedy w dniu onegdajszym rano, porucznik Thiriet, znajdujący się przy mahalli sultańskiej, jako instruktor, wysłany do Alksaru, w celu poszukiwania dezertersów z mahalli, a poprzedniego dnia już raz zatrzymany przez patrol hiszpański, przechodził z dwoma żołnierzami ordynansowymi obok koszar hiszpańskich, został aresztowany powtórnie i zaprowadzony na odwach. Uwiadomiony o zajściu konsul francuski, Boisset, pośpieszył zaraz na miejsce, żądając uwolnienia porucznika.

Komendant koszar, porucznik hiszpański Bregallo, objaśnił, że Thiriet został aresztowany, jako podejrzany o dezercję. Po godzinnych przesłuchaniach pertraktacjach, został Thiriet, na rozkaz kapitana hiszpańskiego, wypuszczony na wolność, wraz ze swymi ordynansami.

Prasa francuska, komentując zajście, wyraża zdanie, że komendant wojsk hiszpańskich w Alkazarze, pułkownik Silvestre, powinien zostać jaknajprędzej odwołany, ponieważ widocznie nie umie utrzymać koniecznego porządku, co łatwo doprowadzić może do poważnych zatargów.

— Prezes ministrów hiszpańskich, Canalejas, udał się dziś rano do Santander, gdzie się znajduje obecnie król Alfons i konferował z nim czas dłuższy o sprawach marokańskich.

Canalejas, zwykle łatwy w udzielaniu wyjaśnień, odmówił wczoraj wieczorem, wychodząc z Rady ministrów, dania informacji zgromadzonemu przedstawicielom prasy, zapytującym o najnowsze zajścia hiszpańsko-francuskie w Alkazarze, zanim, jak twierdził, sprawa będzie ostatecznie rozświetlona.

## TELEGRAMY.

Petersburg, 22 lipca. (P.) Czasowo zarządzający dycezyą mohylowską biskup-sufragan Cieplak otrzymał polecenie przeniesienia proboszcza parafii ulskiej, w pow. lepelskim, ks. Kalikowskiego, na stanowisko wikaryusza za celowe uchylenie się od wykonania życzenia parafian co do odprawienia uroczystego nabożeństwa w dniu 22 lutego z racji obchodu uroczystości oswoobodzenia włościan.

Londyn, 22 lipca. (P.) Dyrektorowie banku angielskiego i bankierzy City wydali obiad na cześć Lloyd'a-Georga. Ten ostatni w mowie, między innymi powiedział, że pokój jest pierwszym warunkiem postępu, ale nie odzownem jest, żeby Anglia zachowała swoje miejsce i swoje „prestige“ między wielkimi mocarstwami. Pokój kupiony kosztem obecnego położenia Anglii lub za cenę uszczerbku w życiowych warunkach kraju — oznaczałoby poniżenie, niemożliwe do zniesienia przez tak wielki kraj, jakim jest Anglia.

Madryt, 22 lipca. (P.) Rząd hiszpański otrzymał szczegółowy raport o wypadku z Thirietem.

Winnym zajścia jest sam Thiriet, który był w wielce podnieconym stanie i który uderzył w twarz kaprała konnych żandarmów.

Minister spraw zagranicznych telegrafował do ambasadora hiszpańskiego w Paryżu, wskazując na konieczność środków obustronnych w celu uniknięcia ciężkich konfliktów.

Oronburg, 22 lipca. (P.) Oficyalista fabryki inżynierskiej, jadącej z Ufy, został okradziony. Zabrano mu rb. 10,000.

Waszygton, 22 lipca. (P.) Wszystkie miasta znaczniejsze w San Domingo, z wyjątkiem stolicy, są w rękach rewolucjonistów.

Londyn, 22 lipca. (P.) Co do pogłosek, jakoby powrót ex-szacha do Persyi opierał się na pomocy Rosyi i nie napotykał na przeszkody ze strony Anglii, agencja „Reutera“ dowiaduje się, że działalność Mahomed-Alego jest niezależną od umowy anglo-rosyjskiej. Rząd perski ma zupełną wolność działania w uregulowaniu wytworzonego stanu.

Cardiff, 22 lipca. (P.) Rozruchy trwają w dalszym ciągu. Policja odbiła napad. Jest wielu rannych. Robotnicy żądają usunięcia wojska i policyi.

Hull, 22 lipca. (P.) Strajk marynarzy skończył się, przyczem robotnicy uzyskali znaczne podwyżki.

Paryż, 22 lipca. (P.) Prezes ministrów Cailaux będzie miał dziś naradę z ambasadorem angielskim.

Astrabad, 22 lipca. (P.) Dziś o godz. 10 rano Mahomed-Ali-szach wjechał do miasta przy odgłosach wystrzałów armatnich i radosnych okrzykach narodu.

Teheran, 22 lipca. (P.) W Kermanszachu nie ma żadnej władzy. Od czasu do czasu między oddziałami partjami wynika wymiana strzałów, przyczem są ofiary w ludziach. W Szirazie w jednej dzielnicy ufortyfikowali się niezadowoleni z generalnego gubernatora, który groził zbombardowaniem, ale jak dotychczas nie wykonał tej pogroźki.

Wiatka, 22 lipca. (P.) W pobliżu wsi Korablowej, w pow. głazowski, trzech jakichś ludzi napadło na poborcę akcyzy Kuzniecowa, który wioził rb 7000. Podczas wymiany strzałów strażnik konwojujący został śmiertelnie ranny, Kuzniecowa rany. Pieniądze ocalały. Aresztowano trzech zesłańców administracyjnie do zakładów omułyńskich.

Lwów, 23 lipca. (P.) Na zjeździe lekarzy i przyrodników w Krakowie przyjęto projekt zwołania wszechsłowiańskiego zjazdu naukowego w Petersburgu. Ukraińcy zawarunkowali swój udział w zjeździe uznaniem ukraińskiej grupy narodowej, na co przedstawiciel rosyjski Bechteriew odpowiedział potwierdzająco.

Wiedeń, 23 lipca. (P.) Wczoraj zdarzyły się dwa wypadki śmiertelne porażenia słonecznego.

Nikołajewsk, 23 lipca. (P.) Od 15 do 22 b. m. w powiecie zachorowało na cholera 221 osoba, zmarło 100.

Cardiff, 23 (P.) Związek marynarzy podpisał umowę z przedsiębiorcami. Płacę zarobkową podwyższono do 5 funtów na miesiąc. Mogące wynikać nieporozumienia związek przekazuje rozstrzygnięciu sądu polubownego. Jutro rozpoczyna się praca.

Bristol, 23 lipca. (P.) Strajk skończony.

Kraków, 23 lipca. (Wl.) Zatwierdzono plan robót, mających zabezpieczyć Kraków od powodzi. Roboty rozpoczęte będą w roku przyszłym. Wydatki obliczono na sześć milionów koron.

Budapeszt, 22 lipca. (Wl.) Andrassy wniósł energiczną interpelację, popierającą żądania zupełnego separatyzmu narodowego dla całej armii węgierskiej.

Madryt, 22 lipca. (Wl.) Podróż króla Alfonsa do Londynu ogólnie przypisują wielkie zna-

czenie. Prezes ministrów hiszpańskich, Canalejas wezwany został do króla na naradę.

Halle, 22 lipca. (Wl.) Wskutek ziego nastawienia zwrotnicy wykołcił się pociąg osobowy. Kilka wagonów jest rozbitych, a z podróżnych 8 osób odniosło ciężkie rany. Dzięki temu, że pociąg szedł wolno, katastrofa nie przybrała groźniejszych rozmiarów.

### Z ostatnich chwili.

Konstantynopol, 24 lipca. (Wl.) Wczoraj po południu, w rocznicę ogłoszenia konstytucyi tureckiej, wybuchły olbrzymie pożary w Stambule. Ogień wybuchnął jednocześnie w sześciu różnych punktach. Według ogólnego przekonania, ogień był podłożony, jako demonstracja przeciw uroczystościom konstytucyjnym. Szalejąca wicher rozszerzała ogień z niebywałą szybkością. C. ulice objęte pożarem. Gmach sztabu generalnego spalony; ogień strawił wszystkie prawie papiery i dokumenty. Minister wojny Szeftet-pasza ciężko ranny spadającą belką. Na razie niepodobna ocenić strat, które są kolosalne. Ludność w panice.

Katowice, 24 lipca. (Wl.) Policja pruska zakazała odbycia zapowiedzianych na wez rą czterech zgromadzeń polskich na Górnym Śląsku pod pretekstem mogących wybuchnąć rozruchów na tle roznamiętienia partyjnego wśród Polaków. Niebawym ten precedens będzie zaskarżony do wyższej instancji.

Rzym, 24 lipca. (Wl.) Wczoraj odbyły się demonstracje antykatolickie. Wznoszono okrzyki na cześć Giordana Bruno. Przyszło do krwawych starć z policją, która aresztowała wiele osób.

Berlin, 24 lipca. (Wl.) W skutek panujących tutaj wczoraj, niebawym upałów, zdarzyło się wiele wypadków porażenia słonecznych, w tych 7 śmiertelnych. Kąpiący się w jeziorze podmiejskim robotnik polski Balon, utonął wskutek porażenia. Z całej Niemiec donoszą o nieprawdopodobnych upałach.

Berlin, 24 lipca. (Wl.) Wczoraj wieczorem szalała tu straszna burza. Prorany zabili dwie kąpiące się osoby, a 4 kontuzjowały śmiertelnie.

Nowy Jork, 24 lipca. (Wl.) Rewolucja na Haiti rozszerza się. Zwycięstwo republikańców nie ulega wątpliwości. Wojska rządowe w rozsypce.

Lizbona, 24 lipca. (Wl.) W Chaves zbuntowały się dwa pułki piechoty. Częściowe żołnierze przeszli do Hiszpanii i pozwolili się rozbroić.

### Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze! Proszę uprzejmie o łaskawe umieszczenie tych paru słów w swoim poczytnym piśmie. W Koluszkach w tych dniach będzie rozpoczęta robota przy rozszerzaniu tamtejszego kościołka, obecnie za szczupłego dla parafian, którzy podczas słoty stać muszą na cmentarzu. Przy tej okazji i przy dobrych chęciach członków dośrodko kościelnego, możnaby wybudować taką świątynię, jaka jest przy kościele św. Anny w Zarzawie w m. Łodzi. Na ten cel parafianie chętnie złożą potrzebny fundusz. Niech przecież wycekują przed kościołem na ścieżkę, jeżeli chcą coś z sobą pomówić, czy to w sprawach parafialnych, czy też rodzinnych i muszą sięgnąć na cmentarz lub przed cmentarzem; a jak będzie taka sala, to, czy przyjdą do chrztu i kościół będzie zamknięty, czy też w innym interesie, to miałby się gdzie schronić.

Szanowny ksiądz proboszcz raczy przemówić w ciepłych słowach do swych parafian i poprzyć się ofiary na powyższy cel. W takiej sali można niekiedy i odezwać urządzić dla parafian, z wielką dla nich korzyścią.

Z poważaniem  
Stały pronumerator K. Z.

### GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, i godzina.

	Zad.	Of. ar.	Pran.		Zad.	Of. ar.	Pr. z.		Zad.	Of. ar.	Pran.
Czeki na Berlin	46 22 1/2	—	—	4 1/2 L. Ziemięskie	91 40	90 40	90 85	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	94 00	93 00	—	4% L. Warsz.	—	—	—	Ak. Lipopy	—	—	—
5% Poz. z 1905	104 00	103 00	—	5% L. Warsz.	95 40	94 40	94 90	" Putiłowsk	—	—	—
5% Poz. z 1906	104 00	103 00	—	4 1/2 L. Łódz. s.	90 80	89 60	90 10	" Rudzki i Ska	—	—	83 50
Premiowa I	481	471	—	5% L. Łódz. s.	—	—	—	" Starachowic	—	—	259
" II	370	360	—	4 1/2 " 6	—	—	87 30	B. Hand Warsz.	—	—	435
Szlacheckie	328	318	—					" " Łódz.	—	—	nowa



# Ksawery Franciszek Perczyński

b. obywatel ziemski w Ziemi Sieradzkiej, oficyalista fabr. Tow. Akc. L. Geyera, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 25 lipca 1911 r. przeżywszy lat 58. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz katolicki w Zarzewie odbędzie się dnia 25 b. m. t. j. we Wtorek o godzinie 5-ej po południu z domu przy ul. Staro-Zarzewskiej № 45. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w głębokim smutku  
2765

**Synowie, Córki, Synowe, Zięć i Wnuki.**

## Krwawe strzały w Częstochowie.

W sobotę około północy w Częstochowie na Stradomiu pomocnik komisarza Lejdenius, w otoczeniu 2 stójkowych: Józefa Kucharskiego, 28 lat i Mikołaja Prokopienko, 38 lat, obchodzą swój rewir.

Po wyjściu z piwiarni z ostatniego domu za Szpagociarnią, na ul. pomocnik komisarza spotrzegli 2 młodych wysokich ludzi i kazali im się zatrzymać. W odpowiedzi sygnęły się strzały rewolwerowe tak gęste, że literalnie obsypali p. L. i towarzyszących mu stójkowych.

Pan L. i strażnicy również się odstrzelali tymczasem jedna z kul trafiła w bok stójkowego Prokopienkę, który upadł na ziemię. Drugi strażnik otrzymał ranę w stopę prawej nogi, ale pomimo rany tak samo jak i p. Lejdenius nie przestał strzelać do napastników, którzy pośpiesznie się oddalili.

Na odgłos strzałów nadbiegł śpieszący prawdopodobnie do koszar szeregowiec 14 Miłajskiego pułku dragonów. Zabłąkana kula trafiła go w piersi i na miejscu usmierciła.

Zaalarmowane władze natychmiast podały na miejsce wypadku. Ranionych stójkowych odwieziono do szpitala.

Zwłoki zabitego żołnierza, jak się okazało Christyana Geisa, przewieziono do szpitala.

Skonsygnowano liczny oddział policyjny, która adala się na poszukiwanie owych nieznanych.

St. n. r. Prokopienki groźny, o g. 1 w nocy zażądał on sprowadzenia ducownego. Rana Kucharskiego okazała się cięższą.

## ROŻNE WIEŚCI.

Demonstracya przeciwaustryacka w teatrze.

Podczas przedstawienia nowego dramatu Rotvety w teatrze florenckim przyszło do gwałtownej demonstracyi przeciwaustryackiej. Kiedy na scenie wspomniano o austriackich zandarmach, w łozy powstał stary garibaldiista i rozpoczął mowę do publiczności, w której zapewnił, że garibaldiści i dziś gotowi są walczyć o wybawienie ostatnich prowincyi włoskich z austriackiej niewoli. W całym teatrze odezwały się okrzyki przeciw Austriji.

**Kotły** czyści i reparauje solidnie fabryka kotłów. Kociępoczny, Suwalska 24. 3037d

# Tadeusz Kamiński

p. adwokat. przys.  
ulica Średnia № 3.

Przyjmuje od 5-ej do 7-ej godz. wieczór. 2706

Z dniem 1/14 Lipca Aministracya i Redakcyja naszego pisma **przeniesione zostały** na

**Piotrkowską № 16 z frontu**  
**Jedynę żargonowe pismo wychodzące w Łodzi**

## Lodzer Tageblatt

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

## Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów **bez bólu.**  
**Specyalne laboratorium** zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacye i przeróbki sztucznych zębów **na poczekaniu**  
Geny **bardzo przystępne.** 2596

### Dla starszych:

1) „**Do krwawej nocy...**“ powieść, osnuta na tle ostatniej rewolucyi serbskiej, w 5-tomach z ilustracyami 2.50 kop., dla prenumeratorów «Rozwoju» 1.25 kop.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

Aparat po panoramie „Terra“ do sprzedania. Wiadomość: ulica Główna 33, m. 51, II piętro. 5966-3-1

Agenci i agentki do zbierania ogłoszeń do kalendarza potrzebni. Oferty „Rozwój“ dla „M. K. L.“ 5987-2-1

Człowiek młody, inteligentny, dobre długoletnie świadectwa, mała kaucya, prosi o zajęcie. Oferty „Rozwój“ dla „M. K. L.“ 5927

Do wynajęcia 1-3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody. Andrzej 58. Wiadomość: sklep kolonialny. 5869-4-4

Do sprzedania 2 place z arawnianymi budynkami w Pabianicach. Bliższych informacji udziela Józef Nengebauer starszy, Letnia 11. 5898-3-3

Do wynajęcia piekarnia z wszelkimi wygodami od 1-go października r. b., oraz różne mieszkania, na ulicy Przejazd nr. 45. Wiadomość u M. Cytrona, Piotrkowska 69 m. 14. 5934

Dachówki do sprzedania, około 5,000 sztuk. Wiadomość, ul. Srebrzyńska 7, m. 1. 5967-3-1

Do sprzedania gospodarstwa z zabudowaniem, w gminie Łagiewniki, niedaleko Łodzi i Zgierza, kolonia Skotaki, wiadomość na miejscu u właściciela Władysława Grodzkiego w Przylesiu. 5901-3s-1

Do sprzedania dom z dwoma mieszkaniami. Wiadomość na miejscu, ul. Kwiatkowskiego, Radogoszcz. 5903-1

Do sprzedania sklep i całe urządzenie sklepowe. Tamże lokal zdalny na sklep w Chojnach. Wiadomość: ul. Staro-Zarzewska 35, w piwiarni. 5898-3-1

Francuzka udziela lekcyj, oraz przyjmuje korespondencyę handlową. Noir M. Janed Piotrkowska 93. 5970-3-2

Kupię 6 do 8 morgi ziemi (szlacheckie) z zabudowaniem lub bez. Może być oddalona do 14 wiorst od Łodzi, byle nie więcej jak pół godziny drogi pieszej od tramwajów. Oferty w „Rozwoju“ „Ziemia“. 5938-3-2

Letnie mieszkanie, składające się z dwóch pokoi z kuchnią, w Rudzie Pabianickiej do wynajęcia. Willa p. Dobrzyńskiego. Wiadomość u stróża. 5939-2-2

Maszyny 2 Singera do sprzedania pięknie szyjące, nożna 16 rb. Ręczna 10 rb. Piotrkowska nr. 103 m. 5. 5953-3-2

Maszyny do szycia bez zaliczek także używane bardzo tanio Widzewska 145 - 16 5963-3-2

Młodzieniec 18 lat z prowincyi, umiejący czytać i pisać po polsku, rosyjsku i niemiecku, obeznany ze sklepem kolonialnym i taktiwnem przyjmuje za niewielkim wynagrodzeniem jakiegokolwiek bądź zajęcie. Oferty w administracyi „Rozwoju“, pod „z prowincyi“. 5891-2-2

Musło śmietankowe wyborowe, 45 kop. funt. Stacja K. P. bulet II i Andrzejów 5798-3. 2.4s

Młoda dziewczynka, lat 15, z dobrą rekomendacyą, szuka miejsca sklepowej w masarni, mleczarni lub t. p. Oferty „Praca“, „Rozwój“. 5973-3-1

Młody człowiek poszukuje posady podmajstrzego w przedsiębiorstwie bawelnianej. Oferty pod „B. B.“ 5881-3-2

Magiel go sprzedania, ul. Pałacowa nr. 5. 5931-2-2

Przyrodzite inteligentnej zaraz do odnajęcia, pokój duży o weneckim oknie, umeblowany. Wschodnia 49, m. 13, front. 5890-3-3

Potrzebny chłopiec do zakładu blacharsko-slusarskiego. Widzewska 128. 5889-3-3

Pokój duży o 2 oknach do wynajęcia zaraz, lub od 1-go sierpnia. Piotrkowska 99, stróż wskaze. 5882-3-3

Pokój do wynajęcia od 1 sierpnia z meblami lub bez, z całodziennym utrzymaniem i wszelkimi wygodami, ul. Piotrkowska 182 m. 12. 5946-3ps-2

Piwiarnia do sprzedania. Bruy-Szesa Konstantynowska 14. wiadomość w miejscu. 5915-3-3

Potrzebna sklepowa do sklepu rzeźniczego, z kaucya. Wiadomość: Antoniew-Stoki, za Niclarnią, dom Śalkiewicza nr. 17. 5929-2-2

Potrzebny czeladnik slusarski i chłopiec do terminu. Piotrkowska 92. 5884-3-3

Potrzebna krawcowa na bielizę do domu. Katna 17, Stróż wskaze. 5925-3-3

Potrzebna zdolna koszararka i drobiażdżarka, ul. Mikołajewska nr. 34. 5935-3-2

Potrzebna 5-iu zdolnych sublektów fryzjerskich, Piotrkowska nr. 47. 2942-2-2

Pokój, umeblowany lub pusty zaraz do wynajęcia. Przyjmuje na obiady Widzewska 104 m. 14. 5943-2-2

Potrzebny młody człowiek z wyrażnym charakterem pisma. Oferty w „Rozwoju“ pod lit. M. D. 5937-2-2

Potrzebna podręczna do krańcówczyzny. Wiadomość: Przejazd 48, m. 10. 6000-2-1

Pies buldog (cwanos) przybłąkał się. Odebrać można za zwrotem kosztów. Szosa Kłocińska 7, m. 16. 5999-1

Pokój z niszą do wynajęcia zaraz. Andrzej 3. 5932-3-1

Potrzebny młody monter do zakładania dzwonek elektrycznych. Rutkowski, Piotrkowska № 46. 5995-1

Pokoje 2 umeblowane, lub pojedyncze osobne wejście. wynajmę zaraz, lub od września. Wiadomość: Targowa 34, Oferta. 5991-3ss-1

Pralnia przyjmuje do prania i prasowania bieliznę wszelkiego gatunku, po znizonej cenie. Ul. Piotrkowska 205. 5997-3-1

Potrzebna panna do korespondencyj w polskim i rosyjskim. Zawadzka 19, Białogórski. 5931-1

Potrzebna pracowniczka na kuszale. Kamienna 2. 5980-2-1

Pokój lub 2 umeblowane w pięknym mieszkaniu z wygodami wynajmę. Juljusza 42, front 1sze piętro, blisko Przejazd. 5974-3ss-1

Rubli 5,000 kam na hypotekę w Łodzi, lub sąsiednich miastach. Bałuty, Zawadzka 22-9. 5900-3-2

Rower w dobrym stanie do sprzedania. Główna 33, pralnia. 597-3-1

Rower, wolne koło sprzedam. Ul. Łakowa 14-7. 5847-2-1

Rower używany sprzedam tanio. Juljusza 42, front, 1sze piętro. 5975-3ss-1

Student uniwersytetu Kłiwoskiego, doświadczony nauczyciel, poszukuje lekcyj, posiada niemiecki francuzki i łacina. Ulica Juljusza № 37 m. 9. 5958-1

Sklepik sprzedam tanio. ulica Składowa nr. 34. 5962-3-2

Sufoszowa kilkadziesiąt kroków od zamku w Pieskowej Skale. Całodzienne utrzymanie 1 rb., pokoje od 40 kop. Inż. Szkołaska. Poczta Pieskowa Skala. 2415-94

Sklep kolonialno-spozywczy do sprzedania. Wólczańka 164. 5921-3-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny razem z bilardem do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w piwiarni. Rzgowska 46. 5897-4-3

Sklep z powodu wyjazdu do sprzedania. Nowe Chojny, ul. Kamienna nr. 9. 5930-3-2

Zdolny samodzielny slusarz na roboty wodociąg-kanalizacyjne. potrzebuje zaraz. Zgłaszaj się. Widzewska 136. 5892-3-3

Zaginęło proszę 2 miesięczne. Łaskawy znalazca raczy od prowadzić za nagrodą, do „Urani“. 5972-1

Magiel do sprzedania. Niecała № 2, na Bałutach. 5983-3-1

4,000 rubli potrzebną 1-szy № 4 hypoteki. Widzewska 89, sklep kolonialny. 5979-3ss-1

### Zagubione dokumenty.

Aleksander Luniewski zagubił kartę, wydaną z fabryki Barcińskiego. 5932-3-2

August Müller zagubił kartę o paszportu, wydaną z fabryki Kona. 5936-1

Blicharz Magdalena zgubiła paszport, wydany gminy Książ-pól, pow. Białogórskiego, guberni Lubelskiej. 5918-3-3

Gabryeli Zarebskiej zagubił paszport, wydany z gminy Buska, gub. Kieleckiej. 5893-3-3

Juljusz Knedel zagubił kartę o paszportu, wydaną z fabryki Hoinala. 5976-1

Michał Hofman poddany pruski zagubił świadectwo, wydane przez policmajstra m. Łodzi za № 1345, na prawo zamieszkiwania w Państwie Rosyjskiem. 5983-3-1

Wchodząc do tramwaju № 412 został skradziony zegarek, portmonetka, karta od książeczki legitymacyjnej, na imię Bronisławy Głuszczyńskiej, wydanej z fabryki Anrycha. 5985-1

Zaginęła karta o paszportu, na imię Władysława Majkowskiego, wydana z cegielni J. Krauzego. 5996-1

Zaginęła karta o paszportu, wydana z fabryki Hugona Rady na imię Leopolda Heinericha. 5989-1

Zaginęła karta o paszportu, wydana z fabryki Allarta i Rousseaua, na imię Maryl Szyzsko. 5990-1

Zaginęła karta o paszportu, Michaliny Barcerak, z fabryki Heinza i Kunitzera. 5992-1

Zaginęła karta o paszportu, Stefana Swiercza, z fabryki Wewora i Raula. 5984-1

Zaginął paszport, wydany z gm. Rozprza, gub. Piotrkowskiej, na imię Leona Piotrowskiego. 5994-3-1

Zagubiono książkę legitymacyjną, przez magistrat m. Łodzi, na imię Petroneli Przybylak. 5993-3-1

Zaginął paszport, na imię Bolesława Konczaka, wydany z Łyczno, guberni Piotrkowskiej. 5902-3-3

Zaginął paszport wydany z gm. Gidle, powiatu Nowo Radomskiego, na imię Antoniego Ojrzynskiego. 5920-3-3

Zaginął bilet wojskowy, wydany przez urząd do spraw wojskowych, powiatu Nowo-Radomskiego, na imię Antoniego Ojrzynskiego. 5919-3-3

Zaginął paszport na imię Waleryana Krysiaka, warszawski, gub. powiat płoński, gm. Siarnowo. 5944-3-2

Zaginął paszport, wydany z m. Zgierza na imię Wojciecha Soplińskiego. 5948-3-2



# Smaczną potrawę

może sobie przygotować każdy wygodnie i prędko, kto zna

**MAGGI<sup>®</sup> bulion w kostkach.**

Rozpuszczony we wrzącej wodzie MAGGI<sup>®</sup> bulion w kostkach, natychmiast wydaje zupełnie gotowy rosół, który w niczem nie różni się od rosółu przygotowanego na sposób domowy, jak takowy używany bywa.



1 kostka wydaje kwarterkę rosółu. **4 kop.**

Prawdziwy tylko z nazwą MAGGI oraz marką ochronną „krzyż gwiazda”.

Wszędzie do nabycia!

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Choroby skórne i weneryczne  
**Andrzeja 13.**  
Przyjmuje od 4—8 po południu  
W niedziele i święta od g. 10—1.  
Telef. 26-26. 507—d

**Dr. Fr. LANGE**  
ul. Ewangelicka Nr. 5  
Choroby wewnętrzne  
przyjmuje od 3—5 p. p., z wyjątkiem świąt. Telef. 18,87. 2504m

**Specjalista chorób włoścowych, skórnych (piegi i przyszczyki na twarzy) i wenerycznych (syphilis)**

**Dr. S. SZNITKIND**  
SREDNIA № 2.  
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną.  
Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

**Dr. Józef Michalski**  
przeprowadził się na ulicę św. Andrzeja Nr. 3 2616—15-1

**F-r. Kalinowski**  
długoletni pracownik szpitala św. Aleksandra w oddziale chorób skórnych i wenerycznych. Mieszka obecnie **Piotrkowska 225, I piętro front.** Przyjmuje chorych: rano do 9-jej, po poł. od 2—4 i od 6—9 wiecz. 2606

**Zaginęły paszporty**

na imię Anastazego T. Urbanowskiego, wydany z Piotrkowa; na imię Antoniego Miazek, wydany z Piotrkowa i świadectwo czeladnicze; na imię Franciszka Drobek, wydany z gminy Galków-Wek, gub. Piotrkowskiej; na imię Józefy Gawrońskiej, wydany z gminy Lutomięsk, pow. Łaskiego, gub. Piotrkowskiej; na imię Zygmunta Krzywdy, wydany z powiatu Łęczyckiego gub. Kaliskiej. Łaskawego znalazcę uprasza się o oddanie na ul. Piotrkowską № 158 do zakładu słusarskiego J. Włodmier-Łiego. 2696-3-3

**Dr. St. Lewkowicz**  
wyjechał zagranicę

**MIESZKANIE**  
składające się z 5 pokoiów, kuchni i wszelkimi wygodami na III piętrze zaraz  
**do wynajęcia**  
Andrzeja 30 m. 5. 2668

**FELCZER**  
**Karol Konieczny**  
powrócił.  
ul. Wólczańska 153.

**KRAWIEC MĘSKI**  
**A. Spychała**  
przeprowadził się na tę samą ul. Mikołajewską № 28. 2744—3—1

**Na Rosyę**  
handlowiec mający obszerne znajomości w różnych m. Cesarstwa przyjmie przedstawicielstwo za prowizję. Konstantynowska 74, skład octu Pacyma. 2749—2—1

**SKLEP**  
z konfekcją damską z powodu zmiany miejsca zamieszkania, jest do sprzedania za przystępną cenę zaraz. Wiadomość: Zgierska 56. 2734—3p5—1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI  
**Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY**  
**D. Mazurkiewiczowej**  
z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę  
**Przejazd 15,**  
m. 24.  
Przyjmuje się uczennice.  
Ulica PRZEJAZD Nr 16.

# DARMO

dostaje w ciągu wyprzedaży posezonowej

**każdy 10-ty kupujący**

Bluzkę damską,

**każdy 50-ty kupujący**

Spodnie

albo kamizelkę fantazyjną  
albo sukieneczkę lub paltocik dla dziewczynki  
albo garniturek lub paltocik dla chłopca,

**każdy 100-ny kupujący**

Garnitur marynarkowy  
lub **Palto letnie**, albo  
**Palto damskie**  
lub **Kostyum płócienny.**

## Nadzwyczaj tanio!

Garnitury marynarkowe	dawniej 16.50	teraz 9. <sup>90</sup>
Kamizelki	dawniej 4.50	teraz 1. <sup>90</sup>
Palta damskie	dawniej 18.50	teraz 8. <sup>50</sup>
Bluzki damskie	dawniej 1.10	75 kop.
Batystowe bluzki	dawniej 3.—	1. <sup>90</sup>

## Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100. 2539

**Belki żelazne**  
we wszystkich profilach  
ma stale na składzie  
**KAROL SOMYA, Łódź, Piotrkowska 192.**

**KARCZMA**

I morgę ziemi z domem muryrowanym jest zaraz do sprzedania lub wynajęcia na trakcie kaliskim, 6 wiorst od Zduńskiej Woli. Wiadomość: Szosa Rokicińska przy Górze Widzewskiej № 59 m. 23. 2759-3-1

**Sprzedaje 300 beczek tłuczonego kieleckiego Marmuru**

Po nadzwyczaj niskiej cenie.  
**Otto Gross** 2761  
Pabianice, przy cmentarzu.

Adwokaci przysięgli  
**K. Rossmann**  
i **W. Wyganowski**  
przeprowadzili się  
Andrzeja 3, telefon 63.  
2763—3—1

**Chór bałajczyków**  
I-iej artyleryjskiej dywizji strzelców, wykonywający koncerty z motywów polskich i rosyjskich, poleca swoje usługi. W kwestyi warunków zwracać się do kapelmistrza ul. Leszno № 4. 2769

**Dr. S. Honowski**  
wyjechał.  
Wraca 15 sierpnia. 2000

**Dr. Bolesław Kon**  
wyjechał.  
Wraca 7 sierpnia r. b.  
2690—3—1

**Dr. Mogilnicki**  
Andrzeja 3,  
wyjechał.  
Wraca 1 sierpnia. 2534-3-1

**Fryzyer**  
**Stanisław Nowacki**  
wyjechał do Paryża; wróci w sierpniu. 2648

**Dr. E. Sonnenberg**  
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
CEGIELNIA WENERSKA 14.  
Od g. 11—1 i 4—7½ w 76r

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
Staro-Zarzewska № 36,  
róg Sosnowej.  
Choroby żełazka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-jej do 6-jej po poł. 2209r

**Pracownia Gorsetów**  
dawniej Mikołajewska 53  
**NATALII KĘDZIERSKIEJ**  
przyjmuje obstatunki i reperacje.  
1975 Piotrkowska 115 m. 6.

**LEKOCY**  
języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych, Kursy dla cudzoziemców. **Metoda ułatwiona.** Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacji. Ulica Długa 83, I piętro. 2430d



Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność miasta Łodzi i okolicy, że dla dogodności utworzyliśmy

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej №. 85, tel. 27-84

SKŁAD FABRYCZNY naszych wyrobów, a mianowicie:

# LINOLEUM PATENTOWANEGO LIBAWSKIEGO

oraz KORKÓW i KAPSLI wszystkich rodzaj,

z czym polecamy się nadal łaskawym względem.

Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Korkowej

## Wicander i Larson

w Libawie.

2748

Z powodu przebudowy

2666

### tanio do sprzedania

2 okna wystawowe, 2 drzwi sklepowych, 2 okna czteroskrzydłowe—wszystko oszklone i z futeryną. Zegar, rury gazowe i lampy gazowe, Konstantynowska 24 w magazynie robótek i towarów galanteryjnych Edwarda Jezierskiego.

### 7-o kl. Szkoła Handlowa

z prawami szkół rządowych

utrzymywana przez Łódzkie Stowarzyszenie popierania średniego wykształcenia handlowego (dawniej H. Zirklera), przyjmuje podania od wstępnej do V-jej klasy włącznie, codziennie od godziny 11-jej do 1-jej. Wpis dla uczniów chrześcijan przez Zarząd zmniejszony.

Kancelarya Szkoły od 24 lipca **DZIELNA № 50** (w nowym gmachu szkolnym).

2505 Dyrektor E. FOELSCH.

### Biura IV Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

przeniesione zostały na Piotrkowską alicę № 120 z frontu I piętro. 2730

### Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych

Nowy Rynek № 6.

Wydział rekomendacji pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specjalności fabrycznej i każdego stopnia odpowiedzialności. Na żądanie i przy porozumieniu udziela gwarancji za rekomendowanym. Ma obecnie: **Wolne posady:**

1) **Nadmajstrzego przedziału cienkiej** na 50000 wrzecion, pierwszorz. siła na pierwszeństwo. Pl. od 60—80 rb. tyg; 2) **Majstra na selfaktory** 16 maszyn po 650 wrzecion od 1-go Października na **dzienną zmianę** oraz od 1-go Stycznia 1912 na też maszyny majstra na **nocną zmianę**. Posady są w b. poważnej firmie wełny czesankowej. 3) **Majstra przygotowawczego** w tejże przedziału od 1-go Października.

Przewodnicz. wydz. rek. pr. Feliks Przedpełski  
Widzewska № 145, mieszk. 11.

1243

### Dla Pań, dbających o swoją URODĘ

i młodzieńczą świeżość cery poleca się jedyny specjalny kosmetyk

### CREM VENUS

St. Górskiego,

### Pięgi,

usuwający znajdujące się pod naskórkiem plamy, przyszeze i liszaje, Liczne podziękowania. Cena 60 kop. i rb. 1.20. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 2055

### Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Elikzir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

### Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss.

1393r

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

#### ZUPEŁNE WYLECZENIE!

ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciw odciskom „CORRICIDE DE KEENE“ w cenie 60 k. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perlumeryach, Reprezentacja na całą Rosję: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 2302-10-1



Skutek świetny!  
W Łodzi Skład Główny  
L. Spiess, Piotrkowska 107.

**ZĘBY** sztuczne od 75 k.  
Plomby od 50 k.  
na kauczuka, złocie—  
bez wyjęcia korzeni. Plombowanie  
złotem, srebrem, porcelaną. Wyj-  
mowanie zębów bez bólu.  
Przeróbka i reparacje na pocze-  
kaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI,  
Piotrkowska 92. 381r

Przyjmuję nadrabiania  
**pończoch.**  
MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56  
2-gie piętro.

### Dr. I. Lipszyc choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie  
Piotrkowska 108, tel. 15-01  
przyjm do 10 r. i od 4-5 p. p.

### Dr. Rejt

Średnia. 5 Spec. Choroby skórne,  
włosów, weneryczne, kosmetyka.  
Leczenie syphilisu salwarsanem  
EHRlich-HATA 606.  
Godziny przyjęć: od 8-1 po poł.  
i od 4-8 w. W niedziele i święta  
od godz 9-2 pp. Poczekałnia dla  
Pań oddzielna 535-r

### Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich,  
**powrócił.**  
Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe  
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8.  
Dla pań 5-6, poczekałnia oddzielna.  
W niedziele tylko do obiadu.  
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

### Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener.,  
choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.  
dla dam od 4-5. W niedziele i  
święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. GUSTAWA

### ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE  
WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)  
Ul. Wschodnia № 49.  
Przyjm. od g. 11-1 i od 7-8.  
3544-r

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skór-  
nych, włosów, wenerycz-  
nych lub dróg moczowych  
Gabinet Roentgenowski i światło-  
lecznicy, Krótka 4 tel. 19-41.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuję od 8-2 i od 5-9 w.  
Dla pań osobna poczekałnia. 425r

### Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (ko-  
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-  
PŁCIOWE I NIEMOCNE PŁCIOWE.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuję od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.,  
panie od 5-8 po poł. 1420-r

### Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, wene-  
ryczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od g.  
9-11 r. i 5-8 po poł., panie  
4-5 po poł.; w niedziele i święta  
8-12 r. 1463r